

Sołtysowa Kapela z Wąchocka, Piosenka o Wąchockim Sołtysie

Gdy kolejnym rządóm

Zawsze możesz liczyć na swego sołtysa
Gdy prezes zagląda, podkopuje
Pamiętaj, że sołtys to jest brat nad braty

Tylko sołtys Wąchocki
Jedyny taki na świecie
Co kłopotów i zmartwień pod dywan nie zamiecie
Bo sołtys z Wąchocka nie wszystko naprawi
Lecz słowem pocieszy, kawałem rozbawi

Sołtys zawsze mówił:
?Słuchaj ta mnie ludzie
Kryzys zwyciężymy razem praca w trudzie?
Ledwie kryzys minął
A już mówią goście:
?My wam pomożemy tylko nas poproście?

Tylko sołtys Wąchocki
Jedyny taki na świecie
Co kłopotów i zmartwień pod dywan nie zamiecie
Bo sołtys z Wąchocka nie wszystko naprawi
Lecz słowem pocieszy, kawałem rozbawi

Sołtys na to patrzy
Ręką szuka bata
Chętnie ich przywita czym chata bogata
Morał z tego płynie:
Sołtysi i goście, jak idą wybory,
O nic ich nie proście

Tylko sołtys Wąchocki
Jedyny taki na świecie
Co kłopotów i zmartwień pod dywan nie zamiecie
Bo sołtys z Wąchocka nie wszystko naprawi
Lecz słowem pocieszy, kawałem rozbawi